

**Swetlana Fink**, Gietrzwałd: wschodniopruskie Marpingen? Objawienia Maryjne – podobieństwa i różnice

Podobnie jak Marpingen, któremu nadano współcześnie określenie „niemieckiego Lourdes”, tak Gietrzwałd nazywano „wschodniopruskim Marpingen”. Od czasu objawień maryjnych w Lourdes 1858 roku, z całej Europy dochodziły wieści o występowaniu takich zjawisk. W artykule porównano, uwzględniając ten aspekt, dwie miejscowości pielgrzymkowe na zachodnich i wschodnich peryferiach Prus. W rozprawie pominięto argumentację teologiczną, a przyjmując za punkt wyjścia sytuację społeczną i kulturowo-historyczną, przeanalizowano od strony socjalno-historycznej takie kategorie, jak władza, klasa, status, różnice pokoleniowe.

Pod względem typologicznym objawienia maryjne w Gietrzwałdzie są podobne do innych tego rodzaju wydarzeń w Europie środkowej w XIX wieku. Jednak nie wolno przeoczyć różnic i ich odrębnej specyfiki. Wizjonerki w Gietrzwałdzie należały do mówiącej dialektem polskim mniejszości w południowej Warmii; silny wpływ wywarła na nie polska pobożność ludowa. W czasach kulturkampfu rząd pruski sprowokował warmińskich Polaków do obrony ich praw językowych. Władze pruskie rozwiązały pobliski klasztor w Łąkach Bratiańskich w Prusach Zachodnich, w polskiej części dawnych Prus Królewskich, a wizjonerki oczekiwały od Matki Boskiej jego przywrócenia. Gietrzwałd pozostał do dzisiaj, zwłaszcza od czasu obchodów milenijnych w 1966 roku i po uznaniu objawień przez Kościół polski w 1977 roku, licznie uczęszczanym miejscem pielgrzymkowym. Podobną funkcję polityczną pełnił on w Kościele niemieckim, gdy w latach trzydziestych XX wieku biskup Maximilian Kaller uczynił z niego ośrodek wspólnych manifestacji wiary Niemców i Polaków wobec opresji narodowego socjalizmu.

**Krzysztof Murawski**, Sanktuarium w Łąkach Bratiańskich Studium z życia religijnego w Prusach Zachodnich w XIX w.

Łąki Bratiańskie są położone na północ od Nowego Miasta Lubawskiego. Miejscowość niemalże do końca XIX w. nazywana była „Częstochową północy” lub „zachodniopruską Częstochową”. Sanktuarium w Łąkach Bratiańskich stanowiło w XIX w. centrum życia katolickiego w Prusach Zachodnich, a biorąc pod uwagę łączność kultu maryjnego z polską tradycją – wzmacniało poczucie wspólnoty narodowej Polaków. Kult nie prezentował jednak antyniemieckich postaw – wręcz przeciwnie, wielu pątników było Niemcami, a msze święte podczas pielgrzymki i odpustu odprawiano w języku polskim i niemieckim. Pątników łączyła wspólnota religijna, która była w zasadzie ponadnarodowa. Nie oznacza to jednak, że w pobliżu sanktuarium nie było manifestacji narodowych. Musimy pamiętać, że dominował tutaj żywioł polski. Polacy przy okazji słynnych rocznic narodowych organizowali nieopodal manifestacje patriotyczne.

Najważniejsze pomorskie sanktuarium wraz z najstarszą pomorską kalwarią (II połowa XVII w.), nazywaną Jerozolimą Kaszubską zlokalizowane jest w Wejherowie (Sanktuarium Męki Pańskiej). Podobne znaczenie dla mieszkańców Kociewia miało sanktuarium w Piasecznie, którego tradycje pielgrzymowania sięgają późnego średniowiecza. Zarówno sanktuarium w Wejherowie, jak i Piasecznie były istotnymi i bardzo znanymi

ośrodkami religijnymi, oddziaływającymi na sąsiednie, a nawet i dalsze regiony. Pozostawały one jednak głównie regionalnymi miejscami kultu. Nieco odmienny charakter miało sanktuarium w Łąkach Bratiańskich, które to uchodziło za ośrodek o znaczeniu ponadregionalnym. Było znane wśród Kociewiaków i Kaszubów, chętnie pielgrzymowali tutaj też Warmiacy, Kurpiowie i Mazurzy. Do Łąk przybywali zarówno Polacy, jak i Niemcy.